



## **Stanowisko Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej w sprawie konieczności podjęcia pilnych działań po wystąpieniu klęski suszy**

Głęboka susza rolnicza, której negatywny wpływ na wegetację roślin jest w Wielkopolsce wyraźnie widoczny od kilku tygodni, została stwierdzona we wszystkich gminach naszego województwa. Klęska ta, jak nigdy dotąd, w niektórych rejonach występuje nawet na najmocniejszych glebach, zaliczanych przez System Monitoringu Suszy Rolniczej do kategorii IV.

Z powodu suszy poważnie zagrożone są plony wszystkich upraw a w szczególności zbóż jarych i ozimych, trwałych użytków zielonych, krzewów owocowych, w tym truskawek, warzyw gruntowych (m.in. grochu zielonego, kukurydzy cukrowej, pomidorów) i upraw sadowniczych. W nowopowstałych sadach wiele drzewek nie przetrwało długiego okresu bez deszczu. Negatywne skutki braku opadów atmosferycznych, który występuje od samego początku sezonu wegetacyjnego, potęgowany jest przez rekordowo wysokie temperatury powietrza i silne nasłonecznienie. W tej sytuacji gwałtownie zakończyło się plonowanie wiele sezonowych gatunków, jak np. szparagi, truskawki, czy czereśnie. Plantacje pozostałych owoców i warzyw nie rokują wydania dobrego jakościowo plonu. Istnieją bardzo poważne obawy o kondycję pozostałych upraw rolniczych: rzepaku, kukurydzy i roślin okopowych. Panująca susza stwarza także poważne problemy dla innych dziedzin produkcji rolnej, w tym dla rybactwa śródlądowego.

W świetle powyższego, Wielkopolska Izba Rolnicza stoi na stanowisku, że bez dodatkowej pomocy ze strony polskiego rządu byt wielu gospodarstw rolnych będzie poważnie zagrożony. Odpowiednio wczesne ogłoszenie programu wsparcia, w obliczu pogłębiającej się klęski, jest szczególnie ważne dla umożliwienia oszacowania zakresu i wysokości szkód przed zakończeniem zbioru roślin przez powołane przez wojewodę gminne zespoły komisji. Czasu jest mało i jeżeli warunki pogodowe z ograniczoną ilością opadów oraz wysokimi temperaturami się utrzymają, to wpłynie to na przyspieszenie żniw, nawet o trzy tygodnie w stosunku do roku ubiegłego. Apelujemy przy tym, by pomoc rządu nie ominęła tych rolników, którzy zostali poszkodowani na skutek wystąpienia innych zjawisk atmosferycznych o charakterze klęski, jak np. gradu, huraganu czy deszczu nawalnego. Nie wyobrażamy sobie przy tym, by pomoc rządu ominęła tych rolników, którzy zostali poszkodowani na skutek wystąpienia innych zjawisk atmosferycznych o charakterze klęski, jak np. gradu, huraganu czy deszczu nawalnego. Każda bowiem klęska, która skutkuje zniszczeniem plonu lub jego poważnym obniżeniem jest dla poszkodowanego tragedią wymagającą wsparcia.